

Kat. Koup.
391521
391544
SL. 136 III



2509 [m.s.]

0

F 280 -



1025

1/

2/

3/

4/

5/

6/

7/

8/

9/

10/

11/

12/

13/

14/

15/

16/

17/

18/

19/

20/

21/

22/

23/

24/

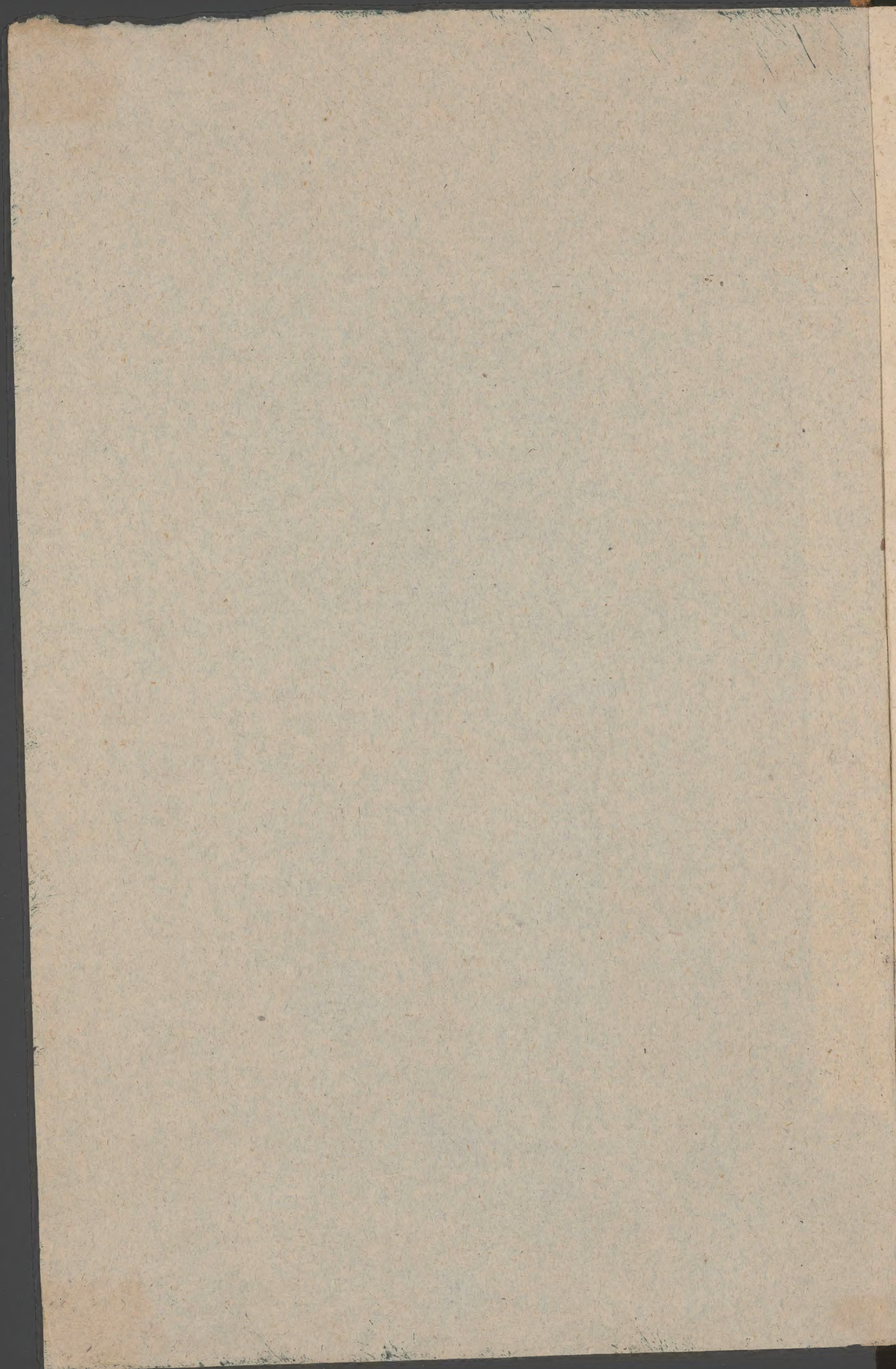
25/

26/

27/

28/

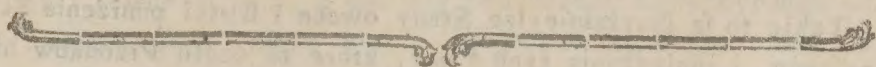
29/



NAYIASNIEYSZY KROLU

PANIE NASZ MIŁOSCIWY

NAYIASNIEYSZE SKONFEDEROWANE RZECZYPOSPOLITEY STANY.



Kiedy gorliwe Seymu teraźniejszy, ku ratunkowi Ojczyzny chęci dały się słyżeć powszechnym w Narodzie odgłosem; Miasta wolne Koronne i W. X. Litewskiego, czule na tak pożądany moment, a nadzieją ożywienia Praw swoich wsparte, nas Plenipotentow do Ciebie Nayaśnieyszzy Królu Panie Nasz Miłościwy, do Was Przświetny Senacie i Przświetny Stanie Rycerski wysłały z zupełną ufnością odniesienia skutkow żądań na prawie i sprawiedliwości zasadzonych. My Plenipotenci dopełniając tak ważnego zlecenia, nayuniżeney przekładamy proźby wszystkich Miast wolnych, przekładamy zaś z tym większą ufnością, im bardziey do dobra powszechnego przykładać się pragniemy, im bardziey o całość Państw Rzeczypospolitey troskliwemi jesteśmy, im silniey włożone na nas obowiązki dopełnić żądamy.

Nadszedł czas Nayaśnieyszzy Królu Panie Nasz Miłościwy i Przświetny Stanie Rycerski, w którym znajomość sprawiedliwości i prawdy (to nayużyteczniejsze ludzi oświecenie) ośmiela nas mówić w otwartej szczeroci, wynurzyć nayrzetelnieysze do Ojczyzny przywiązanie, a na tak ważnych pobudkach odwołać się do Praw nam służących, iako Obywatelom Miast wolnych, iako właścicielom Ziemi od wieków przez Miasta posiadanej, iako ludziom którzy użytek Praw swoich czują, nie tylko dla siebie, lecz dla powszechnego Ojczyzny dobra; a w świetle sprawiedliwości Waszey Nayaśnieyszey Rzeczypospolitey Stany zaufani, wątpić nie mogą, że im to wrocić i zatwierdzić zechcecie, co Prawo natury każdemu człowiekowi, a naydawnieysze i nayświętsze Przodkow ustawy, w czasie szczęścia i sławy Polskiej, Stanowi Mieyskiemu zabezpieczyły.

Na tak słusznych ugruntowani zasadach, bo mogą być świętsze nad te? które człowiek od Stworcy odebrał? i które mu Rządowa od wieków zabezpieczyła opieka? Stawamy przed Wami Nayaśnieyszey Rzeczypospolitey Stany w dobroci sprawy naszej, i w sprawiedliwości Waszey iedynie zaufani, składamy przed Wami zbior ustaw szanownych Przodkow, Stanowi naszemu służących. Je-

A

391536

III

żeli ie od dwóch wieków zatarła niepamięć, spojrzycie na okropne iej skutki. Miasta podupadłe, Kray zubożały, handel ścieśniony, słowem smutne obaliny i gruzy tam, gdzie niegdyś kwitnące i zamożne wznosiły się Grody ?

Takie to są Nayiaśnieysze Stany owoce i skutki poniżenia Stanu naszego, i zaniedbania tych Praw, które za czasu Przodków nie tylko ozdobię, lecz i potędze Państwa tego skutecznie służyły.

Odtąd dopoki poniżona Polska klęskami tylko słyęła, Stan Mieyski który nacyęższe w niey poniośł ciosy, czekał spokojnie chwili szczęśliwey, chwili takiej, o ktoreyby prawdziwie mowić można, że ieść sprzyiającą wolności, że Polska wydobyta z podległości obcey, że nas nam samym wrocila ? Zbieg okoliczności, wspaniała przyiaźń dla Narodu Polskiego Potężnego i Cnotliwego Gwilhelma, a nadewszystko gorliwość i stałość Wafza Nayiaśnieysze Rzeczypospolitey Stany, kiedy skutek tey pożądaney nadziei widzieć już nam daie, kiedy nowy rzeczy porządek wprowadzony wrożyć każe Polscze powrot dawney iej wielkości, nie możemy nie odwoływać się do Praw i wolności naszych, tak istotnie połączonych z ową dawną Polski szczęśliwością, że one z nią, ona z niemi omdlewać i gasnąć zdały się. Dziś gdy z obalin swoich ma być dźwigniona, Naśladowcy gorliwości i stałości Przodków, chcieycie i pożyteczną ich sprawiedliwość mieć na oku, i dzieło wafze tak szlachetnemu wzorowi uczynić podobne, by wiekopomnym i wdzięcznym całemu Narodowi było. Chcieycie utwierdzić i stałemi na wieki uczynić Prawa, których ile zaniedbanie szkodliwym stało się, tyleż podniesienie pożyteczne dla Ojczyzny będzie. Nie tak światłym Mężom przekładać nam należy, że Prawo od natury dane, od Rządu zabezpieczone, niepamięcią lub nieużyciem, skutkiem smutney doli naszej, na którą się przed Wami Skonfederowane Rzeczypospolitey Stany żalemy, zniszczonym nie ieść, ani być nie mogło. Owizem spodziewać się nam należy, iż iak naydzielnieysze od Was wsparcie znajdziemy w odzyskaniu Praw naszych; bo przez dwa wieki znofzone cierpliwie w nich pokrzywdzenia, wzbudzić nie mogą, w cnotliwych umysłach innego czucia, tylko oddalenia od nas iak nayprędzszego uciążliwości, która część tak znaczną Narodu dotykając, Narod cały osłabia.

Udaie się tedy do Was Nayiaśnieysze Stany, Stan Mieyski w najlepszy wierze względem zwierzchności Kraiowej i Prześwietnego Stanu Rycerskiego, z którym sprawę swoją i dawnemi Prawami i wspólną miłością dobra Ojczyzny zna być połączoną. Czuł się Stan Mieyski do tey nędzy przywiedzionym, że dobrze swojej Ojczyźnie czynić nie mógł; źle iednak czynić nigdy

nie chciał. Nie przydawał niesnasek do tych, które los nieszczęśliwy ścigał na strapioną Ojczyznę. Odpadły bogate w ludność, przemysł i rolnictwo Prowincye; tracił z niemi Kray okazałe, ludne, rzemieślnicze i handlowne Miasta; tracił z niemi Stan Mieyski część wielką ozdob i fortun swoich, a tak gdy powszechny ucisk był jego udziałem, ta dla niego iedynie została pociecha: że klęski i nieszczęśliwości Narodu cierpliwie znosząc wzdychał tylko do powrotu Powszechny szczęśliwości. Nie żąda więc w szczęśliwszej Narodu postaci, tylko tego, co Ojczyźnie w najsmutniejszej dotrzymał i życzył. Zgody, iedności, potęgi, Praw dawnych dochowania, i tak szlachetnym przed Wami Skonfederowane Rzeczypospolitey Stany chełpi się hasłem. Żąda on bydź Ojczyźnie swoiey pożytecznym, móżd iey służyć skutecznie; a przez ożywienie Praw swoich stać się naśladowcą gorliwości Twoiey Przświetny Stanie Rycerski, i wraz z Tobą życie i majątki swojełożyć na ocalenie Praw i wolności miłej Ojczyzny.

Nie rozumiey Przświetny Stanie Rycerski, ażebyśmy nie znali winnego dla Ciebie pośzanowania. Ty ieśteś i będziesz zawfze Koroną i ozdobą Narodu Polskiego, Ty ieśteś zbiorem Poprzedników, którzy się cnotą i mężstwem wstawili, Ty ieśteś wzorem i zachęceniem wszystkich Obywatelów do czynów szlachetnych. Lecz im to czucie głębiej tkwi w sercach naszych, im go chętniey wyznaiemy, tym większe mamy do mniemania prawo, iż wzajemną służność nam oddając, umysł Twój wspaniały, poniżenia, ani pokrzywdzenia znieść dłużej nie zechce Stanu naszego; któremu Prawa dawnieysze wraz z Tobą wpływ do Rządu dawały, który się pod Twoie ciśnie znaki na obronę Ojczyzny, który z Twoiey żąda mieć przywroczone ręki Prawa od Przodków sobie nadane, i tę Ci za nie na wieki zaręcza wdzięczność i stałe przywiązanie, które gdy ieśt w sercu wszystkich Obywatelów dla Rządu ugruntowane, największą Państw mocą i bezpieczeństwem nazwać się może.

Miłość Ojczyzny, przywiązanie do swego Narodu, duch spokojności który między nami panuje, czyście zamysły które nie odebrały spokojności sumieniom naszym, czuć nam dają tę wielką prawdę i przełożyć ją Wam ośmielaia; że wszyscy tey wolney Ziemi Mieszkańcy, Ty Przświetny Stanie Rycerski, i my Miast wolnych Obywatele, winniśmy na wzajem szanować i bronić starożytne Prawa nasze, te święte zakłady iedności Narodu, ten ogromny szaniec, który Przodkowie naprzeciw obcemu założyli iarzmu. Czuli bowiem Ci wielcy Mężowie, że zasada Rządu dobrego ieśt szczęśliwość, bezpieczeństwo i wolność Obywatelów, że Ojczyzna ludzi wolnych powszechną ieśt Matką. Czuli to, powtarzamy,

Ci Wielcy Mężowie, i dla tego nadali Prawa niezliczonemu Miast ludowi, które w późne wieki roztropność i sprawiedliwość ich świadczyc będą. Te my dzisiaj z ufnością w opiekę światła i cnoty Waszey składamy. Uzna Świat cały sprawiedliwość kroków naszych, uzna szlachetne w Was zaufanie, i przypisze je słodkiemu z natury charakterowi Polskiemu, i oświeceniu, które się nie mogło gdzie indziej w ten sposób rozszerzyć tylko na łonie wolności.

Obciążają się o ufność nasze zagraniczne rozruchy, lecz my w nieśkażonej dla Nasz: Rzepltey Pol: wierności ściśle się zachowujemy i zachować nie przestaniemy i tym duchem spokojności natchnięci wszystkie kroki nasze kierujemy. Rwie gwałtownieokowy swoje niewolnik, gdzie Panujący nad nim tłumi wszelkie Prawa Człeka i Obywatela. Lecz w Polfcze gdzie Krol, Obywatel pierwey znał swobody i zaszczyty wolności, nim przyjął na siebie ciężar Korony, gdzie Poważny Senat i Prześwietny Stan Rycerski prawdziwym Stróżem jest wolności, gdzie duch iey tak świetle dziś wygorował, każdy o tym w sercu jest przekonany, że wolność jest przyrodzoną Człowiekowi, że Prawa iey są Świętymi, że podupadłe dźwignąć, osłabione wzmocnić należy, i na tak trwałe załadzie wznieść gmach ogromny wolnego i wiecznie trwałego Rządu.

Taki sposób myślenia dobru Publicznemu, Prawom ludzkości i prawdziwey tak dogodny wolności, nie w cieniu, lecz śmiało i publicznie bo w nayszystszym celu powzięty, nie wystawia nas naprzeciw Władzy Panującej, nie załila nas tylko samą prawdą. Złączymyż prochy nasze idziemy przed Tron Twój Najjaśniejszy Panie, idziemy do Was Prześwietny Senacie i Stanie Rycerski, niemając przed oczyma próżnych prerogatyw iednego lub kilkunastu Miast; lecz powodowani od prawdy odwołujemy się do Praw ludzkości i do Praw starożytnych Polskiego Narodu; prosząc imieniem liczego Miast wolnych ludu; ażeby nayprzód każdy ich Obywatel w Państwach Rzeczypospolitey iako Człowiek był pewny swojej Osoby i swego majątku; prosząc aby iako Obywatel tylu wsparty Prawami, był częścią Oycyzny; ażeby Rzeczpospolita Polska pod iedną głową Królem swoim, składała się z Stanów ludzi którym wolność rządowa od wieków zabezpieczyła opiekę.

Tym końcem, ktorego powód w Prawie natury, i w Prawie Oyczytym znajdujemy, końcem ziednania licznemu Miast ludowi, Praw Człowiekowi, Praw Obywatelowi należnych, Miasta wolne łagodną i od wszelkiej niespokojności daleką złączyły się iednością przez wysłanych od siebie Plenipotentów, aby przełożyli Waszey Krolewskiej Mości Panu Naszemu Miłostiwemu tę ważną ich prozbę a ogólną Oycyzny potrzebę.

Królu

Królu! a raczej Oycze ludu wolnego! Sporzyi łaskawie i na Twoją przysięgę i na nasze Przywileje, a nie odmówisz proźby naszej. Jeżeli niewiadomość lub uprzedzenie uciskało milionowy lud Miast wolnych, oświecenie i prawda niech im wroci sprawiedliwość, niech zbliży dni powszechny radości, i panowanie Twoje w Księdze ludzkości za przykład Królów wiecznie poświęci.

Prześwietny Senacie i Stanie Rycerski! Wy, którego przedtym tylokrotnie z nami łączyły związki, Wy, których Prawa, zaszczyty i swobody w Księdze Praw są jeszcze z naszymi połączone, Wy nakoniec których wolność szlachetnym właściwym jest żywiołem, spojrzycie na lud Miast mnogi, i chceycie w nim widzieć ludzi, którzy z Wami bronić wolności żądają. Ożywcie tylko ich Prawa, oddajcie szczęście z wolnością, i do tylu zaszczytów, które Was zdobią, dodajcie ten największy, że i swoją wolność bronić, i cudzą wspierać i szanować umiecie; A kiedy wiek ośmiasty zdaie się gotować ziemi całej odmianę, szereg panowanie prawdy i wracając Prawa ludzi do swoich przyzwoitych karbów; Ty Poważny Senacie i Prześwietny Stanie Rycerski godnym Was przykładem uprzedzcie inne Narody, stańcie się ich wzorem i miłością niezliczonego Miast Polskich Ludu.

Ty zaś tłumaczu Praw Boga prawdy Święty Stanie Duchowny, otoż podana Ci jest najspółobniejsza pora, abys się tym okazał czym cię mieć chciała Ewangelia, ta święta i czysta Zbawiciela Swiata Nauka; Wy Nauczyciele Ludu, Wy którzy winniście go wyprowadzać z niewoli ciemności, dajcie teraz dowod, że jesteście prawdziwemi obrońcami swobod ludzi, dla których powszechny Prawodawca i Zbawiciel nie miał za rzecz przykrą krew przelać i życie położyć; Ewangelia, ten to najgruntowniejszy stróż sumienia naszego, daie nam prawo odwołać się do Was; Bądźcież stróżami praw ludzi, równych w Chrystusie, równych w oczach Stworcy, przed którym wszystkie nikną Swiata wielkości, prawda tylko zostaje. A jeżeli czcić i szanować święte Wasze powołanie lud przywykły macie za wspólną Owczarnią od Boga i Rządu staraniom Waszym powierzona, wstawcie się za nią i stańcież się obrońcami ludzkości, całości Kraiu i swobod poniżonego Stanu.

Raczej się jeszcze nad tym Najjaśniejsze Stany zastanowią. Nie idzie tu o wazenie słow, na które cnotliwa zdobyła się otwartość. Bo raz jeszcze przed Bogiem, Ojczyzną i Tobą Miłościwy Królu zareczyć możemy, że krok od nas przedsięwzięty, tak jest rozważnie i z wszelką ostrożnością uczynionym, iż Najjaśniejsza Rzepłta Polska żadnych złych skutkow od przywiązanego do siebie ludu obawiać się nie powinna. Sprawiedliwości tylko żądamy! nie-

szczęśliwości zaś Narodu sami dopuszczać nie chcemy. I gdy nie-
siemy przed Oczy Sprawiedliwego Króla i wspaniałego Stanu Rycer-
skiego prozbę za podupadłym Miast ludem, tak o ich sprawiedli-
wości i wysokim świetle przekonani jesteśmy, że się pomocy i wspar-
cia od nich w słusznym żądaniu naszym z ufnością spodziewamy,
nie odrzucenia i zatarcia Praw naszych, które z wolnością Polski
powstały, i wraz z iey kwitły potęgą.

Nie ma nic innego Nayias: Rzeczypospolitey Stany w prozbach
i życzeniach naszych mieysca iak tylko sama otwartość. Pełni
ufności stawiamy się Delegowani od Miast w obecności Tronu i
Prześwietnego Rycerskiego Stanu, składamy na ich łonie bezpieczeń-
stwo osob naszych, ani się lekamy aby dobra wiara od najwyż-
szej Władzy, która Prawom każdego Obywatela winna opiekę, cier-
pieć miała. Bo czegoż żądamy? oto powrotu do nie zaprzecz-
nego nam nigdy od Ojczyzny Prawa, oto spokoyności i szczęścia
milionowego Miast ludu, a nadto wszystko dobra i wzrostu Twego
Przezacny Stanie Rycerski?

Towarzyszka szczęśliwości i wolności, obfitość, poydzie w iey
ślady, dźwignie i kwitnacemi uczyni Miasta, w których rozwali-
nach dziś nędza obok ucisku przemierzkiwa. Zażywny handel,
kwitnące rękodzieła zachęca i podryca rolnictwo, a buyna Ziemia
Polska wolnych Karmicielka ludzi, Tobie Prześwietny Stanie Ry-
cerski setnemi opłaci korzyściami, ten udział wolności, który samey
winienesz słusznosci. I tak to interes całkowity Kraiu i iego
bogactwo, interes każdego Stanu z osobna, ściśle jest z Prawami
i wolnością wszystkich połączony. I tak to Prześwietny Stanie Ry-
cerski ożywiając Prawa Stanu Mieyskiego uczynił nie tylko dzie-
ło, które imie twoje wiecznym okryje zaszczytem, ale i fortunom
Twoim naypożyteczniejszym dogodził sposobem. Kray Ci wi-
nien będzie bogactwo, my szczęście, Ty sam sobie obfitość, cała Eu-
ropa oświecona pokłask, Polska stałą potęgę, a naypoźniejszy po-
tomność tyśiączne korzyści i nigdy niewygaśną wdzięczność — Przyim
tylko łaskawie tę treść prozby naszej.

amo. Gdy Recepty Seymu 1668. przez późniejszy Seymy do-
tąd podniesionym nie został, a Miasta Koronne i Litewskie przez
znaczny Praw swoich uszczerbek do ostatniej już prawie przyszły
ruiny; przeto chcąc one podźwignąć, nayskuteczniejszym byłoby
frzodkiem, wsparciem i zasileniem, ażeby Prawa, Przywileie i
nadania wszystkich Miast w ogólności i każdego w szczegulności, do
dawnego wigoru, mocy i exekucyi powrociły. Swoboda i Prawa
nierównie bardziey ubogacają ludzi wolnych, pracą i przemysłem
zaiętych, niż wysypane miliony na zapomogi i ozdoby Miast, skła-

damy więc nayuniżeńsze proźby do Waszey Królewskiej Mości Pa-
na Naszego Miłościwego i do Skonfederowaney Rzepltey, ażeby
wszystkie Prawa i zaszczyty w całej swej obfzerności, iak ie nay-
dujemy przed Seymem *Unionis*, przez wyrok dzisieyszego Seymu
do dawnego wigoru, mocy i erekucyi powrociły.

2do. Powstanie Miast skutkiem iest zawsze bezpieczeństwa i
swobody mieszkańców; ieżeli Nayiasnieysza Rzeplta pragnie w fa-
mey rzeczy z bogacić Państwa swoje przez zaludnienie dowcipnym
i pracowitym mieszkańcem, Miasta dziś podupadle, a tym samym i
Skarb publiczny powiększyć, i siłę polityczną na pewnieyszych
zasadzie gruntach, naykutecznieyszym do tak ważnego celu frzod-
kiem iest, ażeby bezpieczeństwo osobiste Prawem *neminem captivabi-*
mus nisi jure victum ztwierdzone zostało, tak dla Mieszczan teraz
naydujących się iako też i dla tych ludzi, którzyby na głos dźwi-
gnionej wolności i swobod Stanu Mieyskiego z swemi majątkami,
a nadewszystko z swą pracowitością i przemysłem, tymto nay-
droższym człowieka skarbem, do Państw Rzepltey przenieść się
chcieli; Jeżeli usłyszcy Cudzoziemiec, że kto tylko nogą na zie-
mi Polskiej stanie, już tym samym Osoby i majątku swego będzie
pewnym, ieżeli wolność, swoboda i bezpieczeństwo Stanowi Miey-
skiemu od Nayias: Królów i Xiążąt użyzione, rozciągnione będą,
wraz z Prawem bezpieczeństwa osobistego dla wszystkich ludzi w
Miastach wolnych osiadać chcących, Cudzoziemcy z odległych Kra-
iów uchodząc przed rozruchami, prześladowaniem, i uciśnieniem, za-
ludnią i podzwigną Miasta nasze; publiczną więc potrzebę prze-
kładamy, a dopraszając się o bezpieczeństwo człowieka, o powsze-
chną Narodu tym samym upraszamy szczęśliwość.

3tio. Ktokolwiek zastanowił się nad rozległością Państw Rze-
pltey, ktokolwiek oddzieliwszy Ziemię dobrze osiadłą od tey, kto-
ra pod lasami, błotami i stępami dotąd w nieużyteczności została;
i porowna gospodarstwo rolnicze dotąd bez forsy i nakładow zostają-
ce. z temi Kraiami, w których praca i przemysł wsparte są kon-
kurencyą bogatych ludzi ubiegających się o Kupno Dobr Ziemijskich,
a nieoszczędzając wszelkiego nakładu na podzwignienie rolnictwa i
postawienie onego w naywyższym doskonałości stopniu, za którym
dopiero porządnie iść powinno doskonalenie rzemioł i rękodzieł;
ten proźbę Miast: żeby Mieszczanie mogli Dobr Ziemijskich nabywać
podług naydawnieyszych Praw swoich późnieyszemi nadwerezonych
naydzie za bardzo ważny całego Kraiu interes; bo za skutkiem
takowey proźby, każdy dziedzic naymniey w dwonastob stałby się bo-
gatszym, gdyby widział konkurencyą do tego to naypotrzebnieysze-
go między żyjącymi towaru; bo Cudzoziemiec dziś w swej Oyczy-

znie nieszczęśliwy i prześladowany wniosłby z największą ochotą miliony swoje do Państw Rzeczypospolitey, gdyby nie miał trudności w nabywaniu Dobr Ziemijskich, iako jest dzisiaj gdy Prawo posiadania Dobr rzeczonych ścieśnia się tylko do Prerogatyw Prześwietnego Rycerskiego Stanu, albo do Przywileju Miast niektórych. Szczególne swobody mogą uczynić dobrze iednemu mieyscu, powiechne uszczęśliwią Kray cały. Mieszczenie W. X. Lit: składaia najuniżeńsze podzięowanie za tak szanowne Prawo dla wszelkicy kondycyi ludzi, ktorego iuz są uczestnikami; odwołują się do świadectwa Przeświet: Senatu i Przeświet: Stanu Rycerskiego swey Prowincyi, że Prawo to nie jest Prawem szkodliwym dla Obywatelow W. X. Lit: Mieszczenie zaś Koronni ozywieni tak wielkim przykładem wyświadczonego dobrodzieystwa dla Prowincyi Litt: ni są najuśilniejszye proźby, ażeby mogli pozyskać wolność nabywania Dobr Ziemijskich, przez którą bogactwa Kraiowe znacznie się pomnożą, i aby Narod nasz bogatemi, przemysłnemi i pracowitemi Cudzoziemcami, w tym zwałacza czacie, mógł być zaludniony. Prawo to dałoby ieszcze sposobność rozkrzewienia rękodziel i manufaktur z produktów Kraiowych; z przyczyny więkzey ludności dla utrzymania rzemieślnika.

4to. Od czasu gdy Stan Mieyski w początkowych prerogatywach uszkodzonym został, wprowadzone były nie tylko krzywdzące, ale nawet obelżywe Konstytucye dla ludzi Stanu Mieyskiego. Nayduiemy w Aktach Magistratow Mieyskich, iż familie Szlacheckie przyimowały Prawo Mieyskie, nie tracąc przez to ani Szlacheństwa, ani dostojności posiadanej; późniejszye Prawa rozciągnęły abufum *Nobilitatis* na tych wszystkich, którzyby Prawo Mieyskie przyiąć wazyli się, i pracą rąk swoich, lub przemysłem opędzali własne potrzeby, iak gdyby nędza i ubóstwo, albo praca i przemysł dla opędzenia potrzeb życia być miały obelgą. W samym Mieście Warszawie naydzie się do kilku tysięcy Szlachty, którzy tym samym sposobem życie swoje utrzymywać muszą. Powyższe Prawa iuz zabezpieczyły dla nich wolność handlu i szynku, lecz ta wolność potąd będzie przeciwna Prawom fundamentalnym Stanu Mieyskiego, pokąd prowadzący handel w Mieście naydzie wstręt do przyięcia Prawa Mieyskiego. Dopraszamy się więc, aby Stan nasz w oczach Prześ: Stanu Rycerskiego zupełnie był przestał obelżywym. Za ubogą mowiemy Szlachtą, gdy prosiemy, ażeby Szlachcie przyimujący Prawo Mieyskie nie utracali Szlacheństwa, ażeby gdy mu Pan Bóg pobłogosławi w Stanie Mieyskim mógł używać dobrodzieystwa Praw Szlacheckich, ażeby Mieszczanin mógł dochodzić spadku po krewnych w ręku Szlacheckich, i nawzajem Szlachcie

chcic w ręku Mieyskich, gdy są między sobą krwią złączeni przez wielorakie Małżeństwa od nieśpamiętałych czasów, mimo nieśluszną pogardę, którą wprowadza Prawo między Stanem a stanem, a które jednak wykorzenić nie mogą przywiązania ludzi do ludzi i przyrodzonej chęci szukania pożytku.

5to. Im bardziej na rozwagę bierzemy bliższe nas czasy, tym trudniej jest dla nas pojąć dla czego przez Prawa Kraiowe co raz bardziej odrażani zostaliśmy od wiernych dla Ojczyzny posług. W stanie Duchownym naydujemy zagrodzone stopnie promocyi dla Mieszczan nawet w Kollegiatach, a w stanie Żołnierskim od wszelkich Rang Officerskich, w stanie zaś *jurisprudencji* od stawiania w Magistraturach tudzież od usług w skarbie przez Prawa ostatnich Seymów zupełnie odsunięci zostaliśmy. Prawa takowe w skutku sprawiają, że Mieszczanie uważać się muszą jak podroźnemi tego Kraiu. Osiadły Obywatel zebrałszy znaczny majątek: a nieznaydując w dzieciach swoich skłonności do handlu i rzemiosł, coż w takim stanie czynić musi? oto idąc za skłonnością swego potomstwa wysyła ich w służbę Wojsk Zagranicznych lub do innych procederów, wysłani przenosząc cały swój majątek z Kraiu tego, który ich ma w pogardzie, a tak Obywatel majątny w dzieciach swoich prześtaie bywać Obywatелеm Kraiu tego, który go z bogacił. Nieśmiemy więc nayuniżeńsze proźby nasze o uchYLENIE Praw tak szkodliwych, i dopraszamy się, ażeby nie tylko według Statutu Alexandra, Mieszczanie w stanie Duchownym mieli ubezpieczoną promocyą do Kanonij Doktoralnych w Katedrach, ale też w Kollegiatach do wszelkich innych Beneficyów bez excepcyi, tudzież w usługach Skarbu w miarę swej zdatości pracy i zasług domieszczonemi byli, w stanie zaś nauczycielskim i Żołnierskim, ażeby mogli doślugiwać się wszelkich stopni i bywać użytecznemi swej Ojczyźnie w oświeceniu i obronie.

6to. Miasta Koronne i W. X. Litt: od Juryzdykcyi obcych, i od Juryzdykcyi własnych, lecz na wielorakie części podzielonych, ponosząc naywięcej przeszkod w Rządzie i wykonaniu sprawiedliwości; niosą nayuniżeńsze proźby do Nayaśnieyszey Rzepltey, ażeby nayprzod od Juryzdykcyi Starościńskich we wszystkich materjach Elekcyi, Rządu i Sądu wolnemi bywać mogli, żeby te przychody, które od Miast Skarbowi Publicznemu należą, nie przez ręce Starostów, ale prosto przez Magistraty do Skarbu Rzepltey wnoszone były; gdyby zaś z tych części, iaka Starostom należała, aby w tey mierze ze Skarbem publicznym nie z Miastami mieli do czynienia. Nie tylko zaś jest proźbą naszą, ażeby Miasta od Starostów w całej obfzerności wyięte były, ale nadto od iakieykolwiek bądź obcey Juryzdykcyi, która pod żadnym pozorem ani do Rządu, ani

do porządkow Miasta wdawać się nie powinna, bo to jest naydawniejszym i Kardynalnym Prawem, żeby Mieszczanin przed Magistratem, a Magistrat w Sądzie Królewskim odpowiadał. Nakoniec ażeby każde Miasto z przyległemi Miasieczkami i Juryzdykcyami, choćby też za osobnemi Przywilejami lokowanemi, jednemu podledegały Magistratowi. Rożność i wielość Juryzdykcyi, jest źródłem porożnienia i nieporządku.

7mo. Co się zaś tycze Handlu Całowego i Miaszt Składowych, w tym upraszamy iak nayuniżeniej, aby nam wolno było przełożyć myśli nasze Prześwietney Kommissyi Skarbowey i Prześwietney Deputacyi Interessow Cudzoziemskich, a coby te Magistratury sprawiedliwego w proźbach naszych nalazły, to Nayiasnieysza Rzeczpospolita w Prawo zamienić nam raczy.

8vo. Prawdziwa wolność, swoboda i bezpieczeństwo osobiste na tym istotnie zależy, ażeby na człowieka pod dobrodzieystwem Praw zostającego, żadnych ciężarow i obowiązkow nowych nikt nie wkładał bez Jego wiadomości i zezwolenia. Jeżeli Nayiasnieysza Rzeczpospolita usiłuje prawdziwie dźwignąć z gruzow i ruin Miasta Koronne i Litewskie, winni jesteśmy przełożyć, iż tego żadnym innym sposobem dokazać nie potrafi, tylko przez powrocenie dawnych zaszczytow Stanowi Mieyskiemu, ktore na tym szczegolniey zależą, ażeby Stan Mieyski podług naydawniejszych Praw i zwyczaju Narodu Polskiego miał skuteczny wpływ do Seymu, wszak do ostatnich czasow Miasta Pruskie tego tak ważnego używały dobrodzieystwa. Gdy zaś nas własne uczy doświadczenie, że Miasta niegdys nayślawnieysze do ostatniego przychodzą upadku, a na ich miejsce drugie powstaia, co widzieć można na Kruszwicy, Gnieźnie, Stobnicy, Nowym Korczynie, Wislicy i Płocku, które były rezydencyonalnemi Miasztami Xiążąt i Królów Polskich; Przeto nayuniżeńszą jest proźbą naszą, ażeby Nayiasnieysza Rzeczpospolita nie do pewnych Miaszt, lecz do zbioru wszystkich w każdym *respectively* Woiewodztwie, władzę wybierania Posłów na Sejm, i przepisywania onym Instrukcyi, rozciągnąć raczyła, tym nayskuteczniejszym a nayprościeyszym sposobem, aby wszystkie wolne Miasta miały Prawo wysyłania po sześciu Deputowanych do Miasta w Woiewodztwie Głownego, aby wysłani ziechawszy się na miejsce mogli obierać po trzech przynaymniey Reprezentantow, bądź z pomiędzy Szlachty, którzyby się tego podjąć chcieli, bądź z pomiędzy Mieszczan, i onym Instrukcyą przepisywali; aby zaś tak dawne Prawa nasze wpływania do Seymow były tym pożytecznieysze dla Nayiasnieyszey Rzeczypospolitey, i aby się stać mogły nayśilnieyszym warunkiem swobod powszechnych, proźbą jest naszą, aby Nayiasnieysza Rzeczpospolita nie tylko nie zmniejszyła da-

wnych Prerogatyw, iakie miały Miasta wpływania do Władzy Seymowej, ale ieszcze rozszerzyć ie chciała, w tym wszystkim; coby udoskonalić mogło Konstytucyą Rządową.

gno. Ze Władza wykonawcza iest naywiernieyszym Strożem Praw i Konstytucyi Rządu, że dobre iey wykonanie sprawuie szczęśliwość powszechną, że wykonanie dobre zależy od ludzi umieiętnych, i bliżey interes Publiczny i swoy własny czuiących; przeto nie raczy odmówić Nayiaśnieysza Rzeczpospolita proźbie naszej, abyśmy ile do Władzy wykonawczej należy, mieli miejsce w Kommissyach Skarbowych, Policyi i w Kommissyach Woiewodzkich świeżo ustanowionych, ażeby do Traktatów a mianowicie Handlowych i Osoby Stanu Mieyskiego wraz z Stanem Szlacheckim używane były. Smutne doświadczenie uczuć dało, ile cały Narod ponioł szkody, przez nieznaomość tak ważnego obiektu. Kupiec ocalał w swych rachunkach, a Dziedzic stracił na własnych intratach przez impozycye Ceł obcych.

sono. Gdy Assessoria iest ostatecznym Sądem wszystkich Miast i Mieszczan, uznać raczy Nayiaśnieysza Rzeczpospolita sprawiedliwą proźbę, abyśmy w rowney liczbie z Prześwietnym Stanem Szlacheckim Assessorow mieć mogli. Sprawiedliwość iest nayistotniejszy warunkiem swobody wszystkich ludzi.

Te są nayuniżeńsze proźby nasze, ktore przed Waszą Krolewską Mością i Nayiaśnieyszemi Stanami z naypowinnieyszą składamy uniżonością, przyłączając i wywod Praw naszych i Proiekt do przyszłego Prawa, ktorego oczekuiąc od światłych i gorliwych o dobro powszechnie Prawodawcow z winnym wierności i poszanowania zapisiemy się oświadczeniem

NAYIAŚ: KROLA PANA NASZEGO MIŁOŚCIWEGO

i Nayiaś: Rzepltey Skonfederowanych Stanow

Wierni Poddani

Miasta Koronne i W. X. Lit:

Warszawa. { Jan Dekert Prozydent iako Deputowany od Miasta Starey Warszawy.
Adam Kowalski Radca i Podskarbi Miasta Starey Warszawy, Delegowany.

- Warszawa.* { Andrzej Rafałowicz Radca Miasta Starey Warszawy, Delegowany.
Antoni Chevalier, Radca Miasta Starey Warszawy, Delegowany.
Józef Łukasiewicz, Radca Miasta Starey Warszawy, Delegowany.
Ignacy Andrychowicz, Starszy Ławnik Miasta Starey Warszawy, Delegowany.
Józef Rzempełuski, Ławnik Miasta Starey Warszawy, Delegowany.
Stanisław Rafałowicz, Ławnik Miasta Starey Warszawy, Delegowany.
Maciej Łyszkiewicz, Ławnik Miasta Starey Warszawy, Delegowany.
Franciszek Xawery Makarowicz, Ławnik Miasta Starey Warszawy, Delegowany.
Andrzej Plath, Ławnik i Delegowany Miasta Starey Warszawy.
Antoni Wincenty Mianowski, J. K. Mości Sekretarz, Sądów Wójtowskich i Ławniczych Miasta Starey Warszawy Pifarz, Deputowany.
Michał Szperl, Starszy Gminny Delegowany.
Jan Ludwik Koch, Gminny Miasta Starey Warszawy, Delegowany.
Pascalis Jakubowicz, Gminny Miasta Starey Warszawy, Delegowany.
Franciszek Antoni Tykiel, Gminny i Delegowany.
Franciszek Szyller, Delegowany Miasta Starey Warszawy.
Franciszek Hampeln, Gminny Miasta Starey Warszawy i Delegowany.
- Warszawa.* { Wacław Chałupa, Prezydent Miasta Nowey Warszawy, iako Deputowany od Miasta Nowey Warszawy.
Ignacy Raczkowski, Starszy Ławnik Miasta Nowey Warszawy, iako Deputowany.
Piotr Frantzen, Ławnik i Delegowany Miasta Nowey Warszawy.
Józef Piotrowski, Starszy Gminny Miasta Nowey Warszawy, Delegowany.
- Poznań.* { Antoni Dominik Kotecki, z Miasta Stołecznego Prowincyi Wielkopolskiej Poznania, Prezydent i Delegowany.
Dyonizy Szperna, z Miasta Poznania Wójt Delegowany.
Piotr Sobolewski, Sekretarz, Syndyk Miasta Stołecznego Prowincyi Wielkopolskiej Poznania Delegowany.
- Wilno.* { Nikodem Przemieniecki, Wójt Miasta Stołecznego Wiel: X. Litewskiego Wilna, Delegowany.
Ignacy Mińkiewicz, Radca i Delegat Miasta Stołecznego W. X. Litt. Wilna.
Jan Müller, Delegat Miasta Wilna.
- Sandomierz.* { Andrzej Rogowski, Radca i Wójt Miasta Stołecznego Woiewodztwa Sandomirskiego, Sandomirza Delegowany.
Jan Ablewski, J. K. Mości Sekretarz, tegoż Miasta Stołecznego Woiewodztwa Sandomirskiego Radca i Pifarz, Delegowany i Plenipotent.
- Kalisz.* { Woyciech Zieliński, Prezydent Miasta Kalisza, Delegowany.
Władysław Walderowicz, z Miasta Kalisza Delegowany.

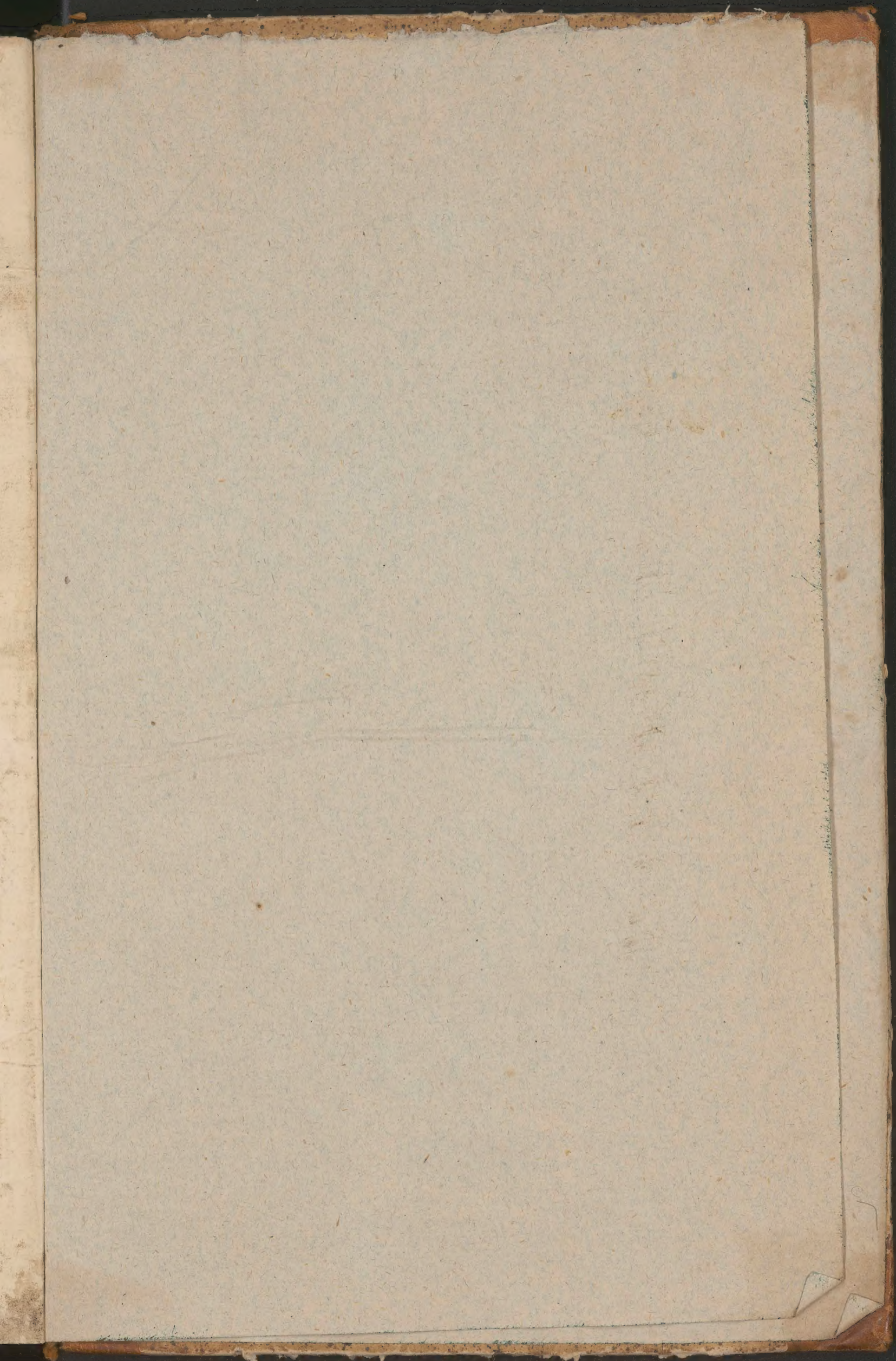
Józef

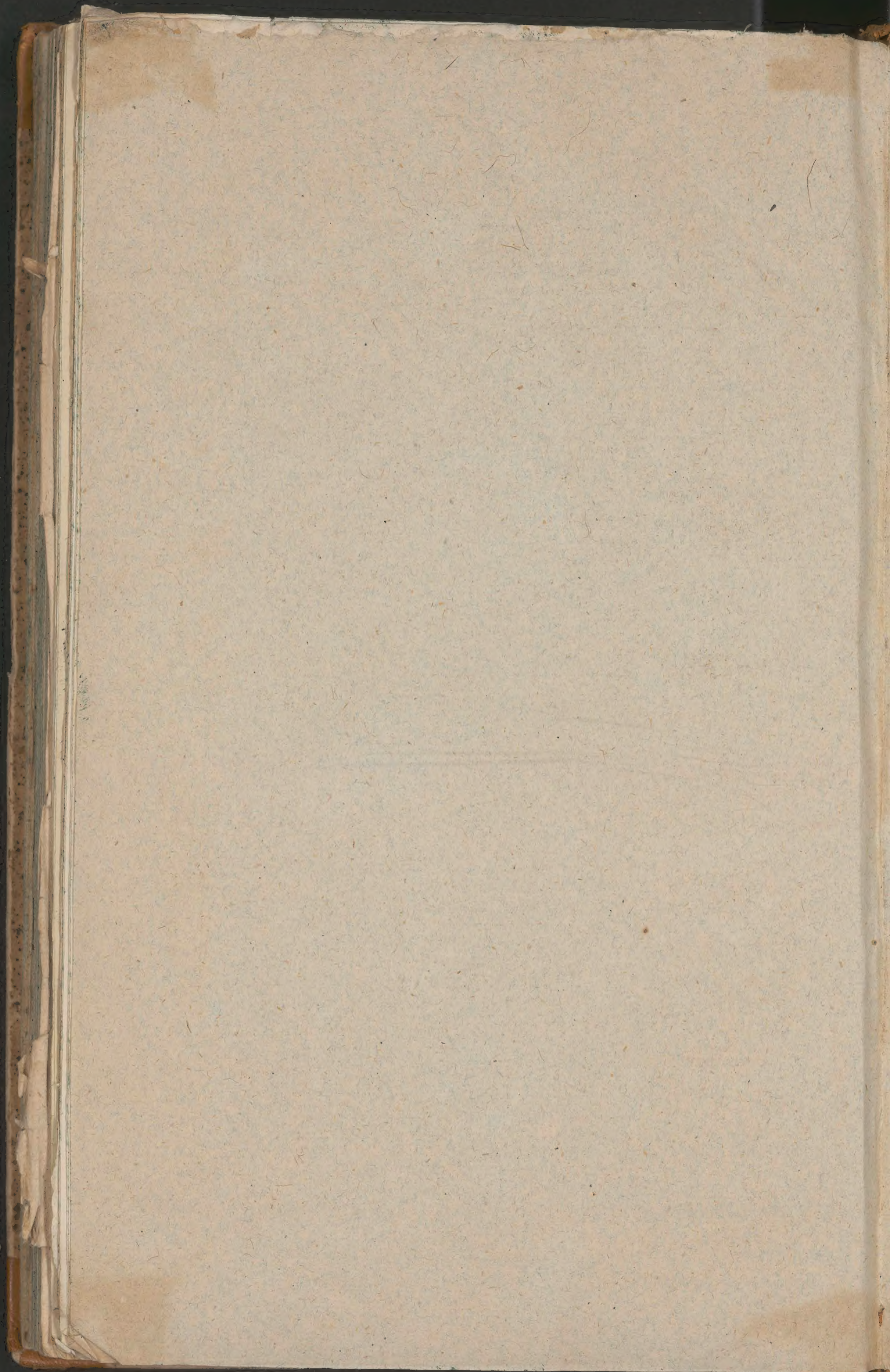
- Grodno.* { Józef Antoni Zieliński, Wójt Miasta Sejmowego J. K. Mości Grodna Delegowany.
Józef Zyliński, Prezydent Miasta Sejmowego J. K. Mości Grodna Delegowany.
Kazimierz Abramowicz, Burmistrz Starej Rady Miasta Sejmowego J. K. Mości Grodna Delegowany.
- Sieradz.* { Franciszek Mazur, z Miasta J. K. Mości Sieradza, Prezydent i Delegowany.
Antoni Zwoliński, Gminny Miasta tegoż i Delegowany.
- Zytomierz.* { Floryan Nowicki, Prezydent i Delegat Miasta Zytomirza, Stołecznego Woiewodz: Kiiowskiego.
Jan Lewandowski, Starzy Radzca Miasta Zytomirza.
- Łuck.* { Krzysztof Meddecki, Radny Delegowany Miasta J. K. Mości Stołecznego Woiewodztwa Wołyńskiego Łucka.
- Kamieniec Podolski.* { Ignacy de Kaprelewicz, Miasta J. K. Mości Kamieńca Podolskiego Radca Delegowany.
Jan Szahin, Miasta J. K. Mości Kamieńca Radca i Delegowany.
- Rawa.* { Józef Jagodziński, Radny Miasta J. K. M. Rawy Delegowany.
Paweł Jaszewski, Ławnik Miasta J. K. M. Rawy Delegowany.
- Brześć Litewski.* { Jan Romanowski, Prezydent Miasta J. K. M. Brześcia Litewskiego.
Józef Borowik, Pifarz Sądowy Miasta Brześcia Litewskiego
- Mińsk.* { Karol Trebert, Prezydent Miasta J. K. M. Mińska Delegowany
Ignacy Tarankiewicz, Burmistrz Delegowany od Miasta J. K. Mości Mińska Prowincyi Litewskiej.
- Dobrzyn.* { Woyciech Zychowicz, Pifarz Miasta Dobrzynia, i Delegowany.
Franciszek Kaftański, Obywatel Miasta Dobrzynia i Delegowany.
- Drohiczyn.* { Andrzej Anafinowski, Prezydent Delegowany M. Drohiczyna.
Jan Sienczyna, Radny Delegowany z Miasta Drohiczyna.
Karol Sienczyna, Pifarz Radziecki Delegowany Miasta Drohiczyna.
- Kowno.* { Szymon Kozłowski, Burmistrz Prezydujący Miasta J. K. Mości Kowna.
Daniel Kalow, Ex-Burmistrz Miasta J. K. M. Kowna Delegat.
- Radom.* { Wawrzeniec Przybylski, Prezydent Miasta Radomia, Delegowany.
Antoni Maiewski, Radny i Generalny Administrator Miasta J. K. Mości Radomia, Delegat.
- Srzem.* { Antoni Melerowicz, Pifarz Obojga Urzędów Miasta J. K. M. Szrema, Delegowany.
Kasper Pudelski, Ławnik Miasta J. K. M. Szrema, Delegowany.
- Krzemień.* { Stefan Zaremba, Radca Miasta J. K. M. Krzemieńca i Delegowany
Jacenty Incolski, Radny Miasta J. K. M. Krzemieńca i Delegowany.
- Bielsk Podlaski.* { Benedykt Jarosiewicz, Pifarz Miasta J. K. Mości Bielska Podlaskiego, Delegowany.

- Sroda.* (Woyciech Boinski, Pifarz Mialta J. K. M. Srody, Delegowany.
(Daniel Badowki, Ławnik i Delegowany Mialta J. K. M. Srody.
- Pińsk.* (Jan Feodorowicz, Pifarz Mialta J. K. M. Pińska, Delegat.
(Samuel Rybczyński, Radny Mialta J. K. M. Pińska, Delegowany.
- Wschowa.* (Jan Karol Greyffenhagen, Radca i Woyt Mialta J. K. Mości
(Wschowy, Delegat.
(Gabryel Holtzer, Delegat Mialta Wschowy.
- Konin.* (Andrzej Wierzbicki, Pifarz Mialta J. K. Mości Konina, De-
(legat.
- Inowłodz.* (Michał Baranowski, Radny Mialta J. K. Mości Inowłodza, De-
(legowany.
(Julian Niewiadomski, Pifarz Radziecki Mialta J. K. Mości Ino-
(władza, Delegowany.
- Branisk.* (Mateusz Jarczewski, Pifarz Mialta J. K. Mości Braniska, Dele-
(gowany.
- Czerfk.* (Marcin Lewaskiewicz, Burmistrz Mialta J. K. Mości Czerfka,
(Delegowany.
(Piotr Szynkiewicz, Radny Mialta J. K. Mości Czerfka, Delego-
(Jan Wrzeński, Pifarz Mialta J. K. Mości Czerfka, Przyśięgły.
- Mszczono-
now.* (Walenty Chłodowicz, Landwoyt Mialta J. K. Mości Mszczono-
(wa, Delegowany.
(Jan Pacuski, Pifarz Mialta J. K. M. Mszczonowa. Delegowany.
- Opoczno.* (Kazimierz Unicki, Pifarz Mialta J. K. Mości Opoczna, Delegowany.
(Woyciech Rzączyński, Radny Mialta J. K. Mości Opoczna,
(Delegowany.
- Liw.* (Kaetan Sawicki, Radca Mialta J. K. Mości Liwa, Delegowany.
(Benedykt Sapkiewicz, Obywatel Mialta J. K. Mości Liwa De-
(legowany.
- Kliefczele.* (Paweł Szumowicz, Prezydent Mialta J. K. Mości Kliefczele,
(Delegowany.
(Franciszek Sofnowski, Radny Mialta J. K. Mości Kliefczele,
(Delegowany.
- Pynary.* (Karol Ogrodowicz, Radca i Delegowany Mialta J. K. Mości
(Pynary.
- Kłodawa.* (Roch Cukierki, Burmistrz Mialta J. K. Mości Kłodawy, De-
(legowany.
(Łukasz Zwierzchowski, Radny i Delegowany Mialta J. K. Mości
(Kłodawy.
- Koło.* (Jan Swiderski, Prezydent Mialta J. K. Mości Koło, Delego-
(wany.
- Piaśeczno.* (Franciszek Raunacher, Prezydent Mialta J. K. Mości Piaśeczno,
(Delegowany.
(Joachim Wasiewicz, Radca Mialta J. K. Mości Piaśeczna, De-
(legowany.

- Błonie.* (Rafał Offmański, Prezydent Miasta J. K. Mości Błonia, Dele-
(gowany.
(Floryan Paciorkowski, Radca i Piłarz Miasta J. K. Mości Błonia,
(Delegowany.
- Warka.* (Adam Komornicki, Prezydent Miasta J. K. Mości Warki, i De-
(legowany.
(Sebestyan Anczariski, Radca Miasta Warki i Delegowany.
- Łatowicz.* (Jan Rukowski, Ex Prezydent Miasta J. K. Mości Łatowicza,
(Delegowany.
(Jakub Witowicz, Delegowany Miasta Łatowicza.
- Groyca.* (Franciszek Janiszewski, Prezydent Miasta J. K. Mości Groyca,
(delegowany.
(Benedykt Stankiewicz, Radny Delegowany.
- Wiłkitek.* (Antoni Skrobecki, Landwoyt Miasta J. K. Mości Wiłkitek i De-
(legowany.
(Józef Barburiski, Radny Delegowany Miasta J. K. Mości Wi-
(lkitek.
- Bolimów.* (Ambroży Miński, Landwoyt Miasta J. K. Mości Bolimowa,
(Delegowany.
(Woyciech Witkowski, Radca Miasta J. K. Mości Bolimowa,
(Delegowany.
- Ostrow.* (Jakub Kozłowski, Ławnik Miasta J. K. Mości Ostrowa, De-
(legowany.
(Michał Sawczuk, bywły Prezydent Miasta J. K. Mości Ostro-
(wa, Delegowany.
- Dąbrowica.* (W. Warząchowicz, Delegowany z Miasta J. K. Mości Dąbro-
(wicy.
(Jan Wieniecki, Radca Miasta J. K. Mości Dąbrowicy, i Dele-
(gowany.
- Gofszczyn.* (Kazmierz Dzwonkowski, Radca Miasta Gofszczyna i Delegat.
(Bonifacy Morfoł, Radny Miasta J. K. Mości Gofszczyna i De-
(legat.
- Łatyczew.* (Roman Gieranowski, Radca i Delegowany Miasta Łatyczewa.
(Jan Kwiatkowski Burmistrz Delegowany Miasta Łatyczewa.
- Płock.* (Franciszek Krzywicki, Radca i Delegat Miasta J. K. Mości
(Płocka.
(Jakub Budzyński, Ławnik Miasta J. K. Mości Płocka i Dele-
(gowany.
- Piotrkow.* (Tomasz Gorecki Prezydent Miasta Piotrkowa i Delegowany.
(Roman Morawiński Ławnik i Delegowany Miasta Piotr-
(kowa.

- Ciechanow.* { Kazimierz Osiński, Landwoyt Miasta J. K. Mości Ciechanowa,
Delegowany.
{ Maciej Wębszowski, Radny i Delegowany Miasta J. K. Mości
Ciechanowa.
- Gąbin.* { Grzegorz Pluciński, Landwoyt Miasta J. K. Mości Gąbina-
Delegowany.
{ Karol Pluciński, Prezydent Miasta J. K. Mości Gąbina, Dele-
gowany.
- Stanisławow.* { Łukasz Lhuziński, Gminny Miasta J. K. Mości Stanisławowa,
Delegowany.
{ Michał Gościński, Pifarz Miasta J. K. Mości Stanisławowa,
Delegowany.
- Zakroczym.* { Tomasz Słupecki Landwoyt Miasta J. K. Mości Zakroczymia,
Delegowany.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0023051

